

Chojnacki, Jakub

Nauka w służbie narodu - XLVI jubileuszowa sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk (1952-1977)

Notatki Płockie 22/2-90, 3-10

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NAUKA W SŁUŻBIE NARODU

XLVI JUBILEUSZOWA SESJA ZGROMADZENIA OGÓLNEGO POLSKIEJ AKADEMII NAUK (1952 — 1977)

„Dotąd istniały w Polsce różne towarzystwa naukowe, a niektóre z nich jak Polska Akademia Umiejętności i Towarzystwo Naukowe Warszawskie, bardzo wiele się przyczyniły do podniesienia kultury naukowej społeczeństwa... W związku z powołaniem Polskiej Akademii Nauk nauka polska uzyska najkorzystniejsze warunki wszechstronnego rozwoju...”

Z przemówienia prof. dr Kazimierza Nitscha, prezesa Polskiej Akademii Umiejętności na I Kongresie Nauki Polskiej — 29.VI. 1951 r.

Wybitny uczony prof. dr Józef Chałasiński, członek honorowy Towarzystwa Naukowego Płockiego, w artykule pt. „Polska Akademia Nauk i Towarzystwa Naukowe” opublikowanym w 1970 r. w związku ze 150-leciem naszego Towarzystwa, m. in. pisał:

„Polska Akademia Nauk powołana ustawą Sejmu z dnia 30 października 1951 r. zajęła

miejsce dwóch towarzystw naukowych: Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Na miejsce tamtych towarzystw naukowych powstała Polska Akademia Nauk, nowe towarzystwo naukowe o szczególnym charakterze, o doniosłych zadaniach w stosunku do nauki całego kraju.



20 maja 1977 r. Sala Warszawska Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Przemówienie powitalne wygłasza Edward Gierek — I sekretarz KC PZPR. Za stołem prezydyjnym — kierownictwo Polskiej Akademii Nauk (od lewej): prof. Jan Kaczmarek — sekretarz naukowy, prof. Jan Szczepański — wiceprezes, prof. Marian Miśowicz — wiceprezes, przewodniczący Oddziału PAN w Krakowie, prof. Włodzimierz Trzebiatowski — prezes, prof. Witold Nowacki — wiceprezes, prof. Szczepan Pieniążek — wiceprezes, przewodniczący Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN

Polska Akademia Nauk ma charakter towarzystwa naukowego w tym sensie, że jest zrzeszeniem uczonych, które uzupełnia się w drodze wyboru członków przez Zgromadzenie Ogólne członków Akademii; wybór nowego członka podlega zatwierdzeniu przez Radę Państwa. W swoim pierwszym składzie osobowym zrzeszenie uczonych pochodziło z nominacji.

Od dawnej Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego nowa Akademia różni się tym, że określona jest w ustawie jako „najwyższa instytucja naukowa” i z mocy ustawy ma za naczelne zadanie „zapewnienie nauce polskiej warunków wszechstronnego rozwoju”.

Nadrzędna rola w stosunku do ogółu instytucji naukowych w kraju różni Polską Akademię Nauk od dawnej Polskiej Akademii Umiejętności czy Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Jest jeszcze inna zasadnicza różnica. Polega ona na tym, że istotnym rysem struktury Polskiej Akademii Nauk jest sieć własnych placówek naukowo-badawczych — instytutów, zakładów, pracowni; posiadanie własnych placówek naukowo-badawczych nie należało do istoty działalności Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Z tym wiąże się zasadniczy dwoisty charakter PAN: jako towarzystwa naukowego czyli korporacji uczonych i jako systemu placówek badawczych...

Platformą współdziałania wszystkich towarzystw naukowych w ramach Polskiej Akademii Nauk jest Rada Towarzystw Naukowych...” (Notatki Płockie Nr 3/57, 1970, s. 6).

W roku bieżącym Polska Akademia Nauk obchodzi swe 25-lecie. Z tej okazji w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się w dniu 20 maja 1977 r. XLVI Sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN.

Porządek obrad przewidywał przemówienie powitalne I sekretarza KC Edwarda Gierka, referat prezesa PAN prof. dr Włodzimierza Trzebiatowskiego pt: „25 lat działalności Polskiej Akademii Nauk”, referat sekretarza naukowego PAN prof. dr Jana Kaczmarka pt: „Sprawozdanie z działalności Polskiej Akademii Nauk w 1976 r.” oraz dyskusję.

Na obrady przybyli m. in. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, a także Edward Babiuch — sekretarz KC, Jerzy Bafia — minister Sprawiedliwości, Stanisław Gucwa — prezes NK ZSL, Marszałek Sejmu, Mieczysław Jagielski - wiceprezes Rady Ministrów, Sylwester Kaliski — minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Kazimierz Kąkol — minister, kierownik Urzędu d/s Wyznań, Emil Kołodziej — minister Przemysłu Spożywczego i Skupu, Henryk Konopacki — minister Przemysłu Chemicznego, Aleksander Kopeć — minister Przemysłu Maszynowego, Edward Kowalczyk — minister Łączności, Jerzy Kuberski — minister Oświaty i Wychowania, Stefan Olszowski — sekretarz KC, Jarema Maciszewski — kierownik

Wydziału Nauki i Oświaty KC, Kazimierz Secomski — wiceprezes Rady Ministrów, Marian Śliwiński — minister Zdrowia i Opieki Społecznej, Tadeusz Skwirzyński — minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Eugeniusz Szyr — minister Gospodarki Materiałowej, Andrzej Werblan — sekretarz KC, Tadeusz Wrzaszczyk — przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wiceprezes Rady Ministrów.

Wśród zaproszonych na Sesję gości znaleźli się także społeczni prezesi niektórych regionalnych towarzystw naukowych. Towarzystwo Naukowe Płockie reprezentował autor artykułu.

* * *

W przemówieniu do Akademików i Gości Edward Gierek wyraził uznanie dla członków PAN i wszystkich pracowników, którzy pomnażają intelektualny i materialny potencjał narodu polskiego. Między innymi powiedział:

„...Polska Akademia Nauk podjęła działalność przed ćwierćwieczem. Została ona zbudowana na mocnych podstawach uprzedniego dorobku nauki polskiej, przejęła i kontynuuje najlepsze tradycje założonego przed blisko 180 laty Towarzystwa Przyjaciół Nauk, jego ideowego spadkobiercy Towarzystwa Naukowego Warszawskiego oraz utworzonej z górą 100 lat temu Akademii Umiejętności.

...Ojczyzna nasza staje się krajem nowoczesnym, o ugruntowanych i stale doskonalonych instytucjach demokracji socjalistycznej. Mamy mocną pozycję w świecie, zbudowaną na własnej sile i na niezawodnych, trwałych sojuszach ze Związkiem Radzieckim i ze wspólnotą państw socjalistycznych.

Do dokonania tych nauka polska i jej najwyższa instytucja, Polska Akademia Nauk wniosła wielki i niezastąpiony wkład. Uczeni polscy współtworzą dorobek narodu swoimi osiągnięciami badawczymi, pracą nauczycielską, a w nie mniejszej mierze również aktywnością obywatelską, społeczną i polityczną, wszechstronnym patriotycznym zaangażowaniem.

Szczególnie ważki jest udział nauki polskiej w realizacji strategii społeczno-ekonomicznej, którą podjęliśmy na początku lat siedemdziesiątych. Strategia ta utworzyła przed nauką nowe rozległe możliwości, ale też zwiększyła jej zadania i odpowiedzialność. Sądzę, że mamy dziś wszelkie podstawy do stwierdzenia, że nauka tej odpowiedzialności sprostała. II Kongres Nauki Polskiej, jego uchwały, plany i zamierzenia stanowiły wyraz poparcia i aktywnego zaangażowania nauki polskiej w realizację naukowo-technicznych, gospodarczych i społecznych zadań rozwoju kraju. Polska Akademia Nauk uczestniczy w tym wielkim dziele na miarę swego posłannictwa i twórczego potencjału.

...Świat współczesny stawia nas wobec wielkich problemów i zadań. Aby im sprostać na miarę naszych narodowych ambicji i potrzeb



Sala obrad. W pierwszym rzędzie, (od lewej): Andrzej Werblan, Mieczysław Jagielski, Stefana Olszowski, Edward Babiuch, Piotr Jaroszewicz, Henryk Jabłoński, Edward Gierek, Stanisław Gucwa, Tadeusz Wrzaszczyk

musimy stale iść naprzód, rozwijać bazę wytwórczą, zaspokajając coraz lepiej materialne i duchowe potrzeby ludzi pracy. Mamy za sobą skomplikowane, trudne dzieje Ojczyzny. Mamy piękne i postępowe tradycje, mamy duży dorobek, ale mamy wciąż nieprzezwyciężoną do końca spuściznę zacofania. W każdej dziedzinie musimy pracować tak, aby zapewnić naszemu państwu i narodowi godne miejsce w świecie, dziś i jutro. W dążeniu do tego celu podstawowym czynnikiem jest potencjał intelektualny. Naród nasz garnie się do wiedzy, ceni naukę, otacza szacunkiem uczonych.

...Rozwiązujemy obecnie w naszym kraju nader złożone problemy gospodarcze i społeczne. Cele, które sobie wytyczyliśmy na VI i VII Zjeździe, są jasne i powszechnie aprobowane. Po to, aby cele te osiągnąć, musimy optymalnie wykorzystać zasoby materialne i potencjał twórczy narodu. Wymaga to dostosowania naszego działania do potrzeb i warunków. Nie jest to łatwe, ani proste, wymaga poszukiwań, wymaga pokonywania trudności, a czasem prostowania pomyłek i naprawiania błędów.

...Państwo nasze przeznacza i będzie przeznaczać na badania i rozwój nauki poważne, stale rosnące środki. Zdajemy jednak sobie sprawę z tego, iż nie wszystkie potrzeby mogły być w pełni zaspokojone, że niezbędne jest dokonywanie wyboru najważniejszych kierunków badań. Jest to wspólne zadanie ludzi nauki i kierownictwa społeczno-gospodarczego. Szczególną rolę ma tu do spełnienia Polska Akademia Nauk wraz ze swoimi komitetami naukowymi.

Główną sprawą pozostaje nadal zwiększanie udziału nauki w sferze produkcji materialnej. Całe nasze doświadczenie i sytuacja światowa nakazują nie szczędzić wysiłków dla racjonalnego zagospodarowania bogactw naturalnych naszego kraju, dla zapewnienia niezbędnego wzrostu zasobów energetycznych, dla szybkiego postępu w dziedzinie nowoczesnych tworzyw i technologii. Na czoło wszystkich naszych aktualnych zadań wysuwamy rozwój gospodarki żywnościowej, unowocześnienie i intensyfikację rolnictwa, rozwiązanie problemu mieszkaniowego. Wielką wagę przywiązujemy do stałej poprawy zdrowotności, do ochrony i racjonalnego kształtowania środowiska naturalnego. We wszystkich tych sprawach chcemy korzystać z osiągnięć nauki światowej, ale liczymy przede wszystkim na aktywizację rodzimych źródeł postępu.

...Nauka stanowi nieodłączny, ważki składnik kultury narodowej. Wraz ze wzrostem poziomu życia i wykształcenia narodu coraz większy staje się zasięg wyższych potrzeb poznawczych i kulturalnych w zaspokajaniu których nauka odgrywa decydującą rolę. W procesie kulturotwórczym szczególną rolę spełniają nauki społeczne i humanistyczne. Odkrywają one prawa i prawidłowości rozwoju społecznego, pozwalają rozumieć zjawiska społeczne i ekonomiczne. Udostępniają one dziedzictwo kulturalne narodu, budzą szacunek do tego, co w przeszłości i w teraźniejszości jest twórcze i postępowe, piękne i szlachetne. Rozwijają kulturę polityczną, przyczyniają się do prze-

zwyciężenia szkodliwych reliktyw przeszłości, umacniają socjalistyczny system wartości i sposób życia.

...W życiu naszego kraju coraz większą rolę odgrywają ekspertyzy i opinie naukowe. Na wysokie uznanie zasługuje dotychczasowy dorobek Akademii w tej dziedzinie. Opracowane z jej inicjatywy prognozy i ekspertyzy odegrały istotną rolę w kształtowaniu polityki surowcowej i energetycznej, w rozwoju rolnictwa, w przestrzennym zagospodarowaniu kraju, w rozwiązywaniu wielu ważnych problemów społecznych. Tę rolę PAN chcemy umacniać i pogłębiać. Jest to szczególnie ważne obecnie, kiedy modernizując gospodarkę coraz pełniej uczestniczymy we współczesnej rewolucji naukowo-technicznej. Towarzyszą temu złożone procesy społeczne, głębokie zmiany w stosunkach produkcji, w relacjach między techniką, pracą i życiem człowieka. Wszystkie te procesy wymagają starannego rozpoznania i takiego sterowania, aby ich treść i przebieg zawsze odpowiadały humanistycznym zasadom socjalizmu.

...Jesteśmy pewni, że tak jak dotychczas możemy liczyć na uczonych polskich w dziele umacniania jedności narodu. Ludzi nauki polskiej zawsze cechował żarliwy patriotyzm, oddanie w służbie społecznej, odpowiedzialna i mądra postawa. Jestem przekonany, że wartości te będą nadal i coraz powszechniej określać treść życia środowisk naukowych w naszym kraju, całej polskiej inteligencji. W tym przeświadczeniu składamy Polskiej Akademii Nauk i wszystkim uczonym polskim serdeczne życzenia nowych, wielkich osiągnięć twórczych i pełni satysfakcji z dobrze spełnionego obowiązku wobec naszej ojczyzny, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

* * *

W referacie na temat ćwierćwiecza działalności Akademii — jej prezes Włodzimierz Trzebiatowski podniósł m. in:

...W chwili powołania Akademia liczyła 107 członków i 41 członków tytularnych. Obecna liczba członków PAN osiągnęła 322. Działają oni zarówno w placówkach naukowych PAN, na wyższych uczelniach, jak i w innych instytucjach naukowo-badawczych. W ramach Akademii czynnych jest ponad 100 komitetów i komisji naukowych, skupiających ok. 4 tys. czołowych naukowców i praktyków oraz działaczy społecznych i gospodarczych ze wszystkich ośrodków kraju. PAN zatrudnia ogółem 16,8 tys. osób, w tym ponad 840 samodzielnych pracowników naukowo-badawczych oraz prawie 3 tys. adiunktów i asystentów.

...Dzięki wybitnym uczonym i organizatorom nauki, takim jak kolejni prezesi Akademii: Jan Dembowski, Tadeusz Kotarbiński i Janusz Groszkowski; sekretarze naukowci: Stanisław Mazur, Stefan Żółkiewski, Henryk Jabłoński, Witold Nowacki i Dionizy Smoleński; dzięki wybitnym uczonym, jak Stanisław Bretsznaj-

der, Witold Budryk, Witold Doroszewski, Ludwik Hirszfeld, Michał Kalecki, Jerzy Konorski, Roman Kozłowski, Julian Krzyżanowski, Oskar Lange, Arkadiusz Musierowicz, Waław Sierpiński, Bolesław Świętochowski Wojciech Świętosławski, Witold Stefański, Władysław Szafer i innym, zdołano wyrównać liczne dysproporcje rozwojowe i zapoczątkować rozwój nowych dziedzin nauki polskiej. Dzięki pracom Leopolda Infelda, Wojciecha Rubinowicza i innych uczonych odrodziła się fizyka teoretyczna, nastąpił postęp fizyki jądrowej.

...Nawiązując do wystąpienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, prezes PAN stwierdził, iż stanowisko kierownictwa kraju wobec węzłowych zadań i perspektyw rozwoju Polski oraz roli, jaką w procesie tym zajmuje nauka, jest wyrazem konsekwentnego traktowania nauki jako jednego z czynników rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego Polski. Wysunięte przez VII Zjazd hasło wysokiej jakości pracy i życia narodu odbieramy również — stwierdził mówca — jako wskazanie konieczności wysokich wymagań wobec nas samych, wobec całej kadry badawczej. Polska Akademia Nauk i cała nauka polska będą całym swym autorytetem oddziaływać w kierunku umacniania jedności narodu — jako najwyższego dobra, umacniać swe więzi z wszystkimi ludźmi pracy.

Towarzystwa naukowe profesor Włodzimierz Trzebiatowski określił jako „sojuszników” Akademii.

* * *

W czasie przerwy w obradach Goście zwrócili uwagę na wystawę Wydawnictw Naukowych PAN, na której prezentowano najwybitniejsze pozycje spośród 15.000 tytułów wydanych pod egidą PAN. Wydawniczy dorobek regionalny towarzystw naukowych prezentował wiceprezes PAN prof. dr Szczepan Pieniążek — przewodniczący Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN.

* * *

Referat sprawozdawczy z działalności Polskiej Akademii Nauk w 1976 r. przedstawił prof. dr Jan Kaczmarek — sekretarz naukowy Akademii. Powiedział m. in.:

„...Bezprecedensowym przedsięwzięciem było zorganizowanie wyprawy antarktycznej, a następnie zbudowanie stałej Stacji Antarktycznej im. Henryka Arctowskiego. Ma to duże i wszechstronne znaczenie naukowe, a będzie też przynosić korzyści gospodarcze oraz polityczne...

Warto wziąć pod uwagę, że członkowie Akademii stanowią ok. 3% ogólnej liczby profesorów i docentów w kraju, a pracownicy PAN ok. 6% ogólnej liczby zatrudnionych w nauce polskiej...



W czasie przerwy w obradach. Na pierwszym planie profesorowie: Szczepan Pieniążek, Henryk Jabłoński i Witold Nowacki. Pierwszy z prawej prof. Sylwester Kaliski — minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Na drugim planie od lewej prof. dr Jan Kaczmarek i premier Piotr Jaroszewicz

Niezmiernie ważnym sposobem oddziaływania uczonych na rozwój kulturalny, społeczny i gospodarczy kraju jest doradztwo naukowe najczęściej w formie ekspertyz i prognoz naukowych...

Ważną dla kształtowania naukowego światopoglądu oraz podnoszenia poziomu wiedzy i kultury w społeczeństwie jest popularyzacja wiedzy. Działalność taką z dużym rozmachem i powodzeniem prowadzą liczne towarzystwa naukowe, afiliowane przy PAN, oraz szereg komitetów naukowych i placówek PAN...

Najpowszechniejszym sposobem informowania o postępach badań oraz o osiągnięciach naukowych są publikacje naukowe...

Przewiduje się, że deficyt papieru będzie odczuwalny jeszcze do 1980 roku. Dlatego też racjonalizacja polityki wydawniczej prowadzonej głównie przez Wydziały PAN, należy do jednego z pilnych i trudnych zadań... Do racjonalizacji wydawnictw składają się również rosnące koszty druku i papieru.

W 1976 roku Akademia wyasygnowała ze swego budżetu 131,4 miliona złotych na pokrycie kosztów edycji publikacji naukowych, to jest o blisko 10 mln zł więcej niż w 1975 roku. Dopłata do jednego arkusza wydawniczego publikacji naukowej osiągnęła w roku 1976 już 7,6 tys. złotych.

Warto tu zaznaczyć, że ze środków Akademii sfinansowano w 1976 roku edycję 163 tytułów publikacji towarzystw naukowych — regionalnych i specjalistycznych — na sumę 24 milionów złotych, tj. o blisko 3 miliony zł więcej niż w 1975 roku; oraz 123 tytuły publikacji firmowanych przez komitety i komisje naukowe PAN na sumę 25,8 milionów zł, tj. o 1,6 mln. złotych więcej niż w 1975 r. Jak z tego wynika, 38% wydatków Akademii na cele wydawnicze przeznaczonych jest na finansowanie publikacji opracowanych poza placówkami naukowymi Akademii...

Najważniejszym wydarzeniem (w dziedzinie zatrudnienia i płac) była od dawna oczekiwana podwyżka płac w sierpniu 1976 roku. Doraźny wzrost miesięcznych płac wyniósł średnio 17,7%, tj. 739 zł. Natomiast w przeliczeniu rocznym przyrost średni płac wyniósł okragło 11%...

W roku 1966 wydano w skali kraju na prace naukowo-badawcze i rozwojowe ok. 8 miliardów złotych, w 1970 — 12,3 miliarda zł. w 1975 — 31,1 miliarda złotych, a założenia do 1980 roku przewidyują kwotę rzędu 53 miliardów złotych w ostatnim roku bieżącego planu 5-letniego. Łączne nakłady finansowe na rozwój nauki i techniki w okresie 5-latki 1971—75 uległy prawie podwojeniu w porównaniu z okresem 1966—70 (z 60,5 miliarda zł do 114,5 miliar-

da zł). W latach 1976—80 przewiduje się nakłady rządu 220 miliardów zł.

Wydatki na naukę w PAN wzrosły od 1970 roku blisko 3-krotnie: z 1.040 milionów zł w roku 1970 do 2.734 milionów zł w roku 1975 i 3.029 milionów złotych w roku 1976. Około 70% tych nakładów przeznaczamy na finansowanie badań podstawowych...

Towarzystwa naukowe uzyskały (z Akademii) w 1976 roku na swoją działalność o 7,1% więcej niż w 1975. Główny składnik tych wydatków stanowią dopłaty do ich wydawnictw (43,5%)...

W 1976 roku Akademia finansowała ogółem 65 towarzystw naukowych, skupiających ponad 57 tys. członków. Opieką naukową objęto również towarzystwa finansowane z innych źródeł. Wzrost w 1976 roku liczby członków w towarzystwach dotowanych przez PAN wyniósł ok. 7%". (Źródło: PAN. Referat sprawozdawczy Sekretarza Naukowego PAN Jana Kaczmarka wygłoszony na XLVI Sesji w dniu 20 maja 1977 r., Warszawa, maj 1977, s.s. 6, 8, 12, 13, 14, 15, 19, 20 i 22).

* * *

W dyskusji głos zabrali kolejno:

- prof. dr Adam Urbanek — sekretarz Wydziału II Nauk Biologicznych;
- prof. dr Ignacy Malecki — członek Prezydium PAN, dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN;

- prof. dr Władysław Markiewicz — sekretarz Wydziału I Nauk Społecznych;
- prof. dr Jan Michalski — sekretarz Wydziału III Nauk Matematyczno-Fizycznych, Chemicznych i Geologiczno-Geograficznych;
- dr inż. Jakub Chojnacki — prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, dyrektor Zakładów Stolarki Budowlanej „STOLBUD” w Płocku;
- prof. dr Maciej Nałęcz — sekretarz Wydziału IV Nauk Technicznych;
- prof. dr Bohdan Dobrzański — sekretarz Wydziału V Nauk Rolniczych i Leśnych;
- prof. dr Jan Karol Kostrzewski — sekretarz Wydziału VI Nauk Medycznych;
- prof. dr Jan Kaczmarek — sekretarz naukowy PAN.

* * *

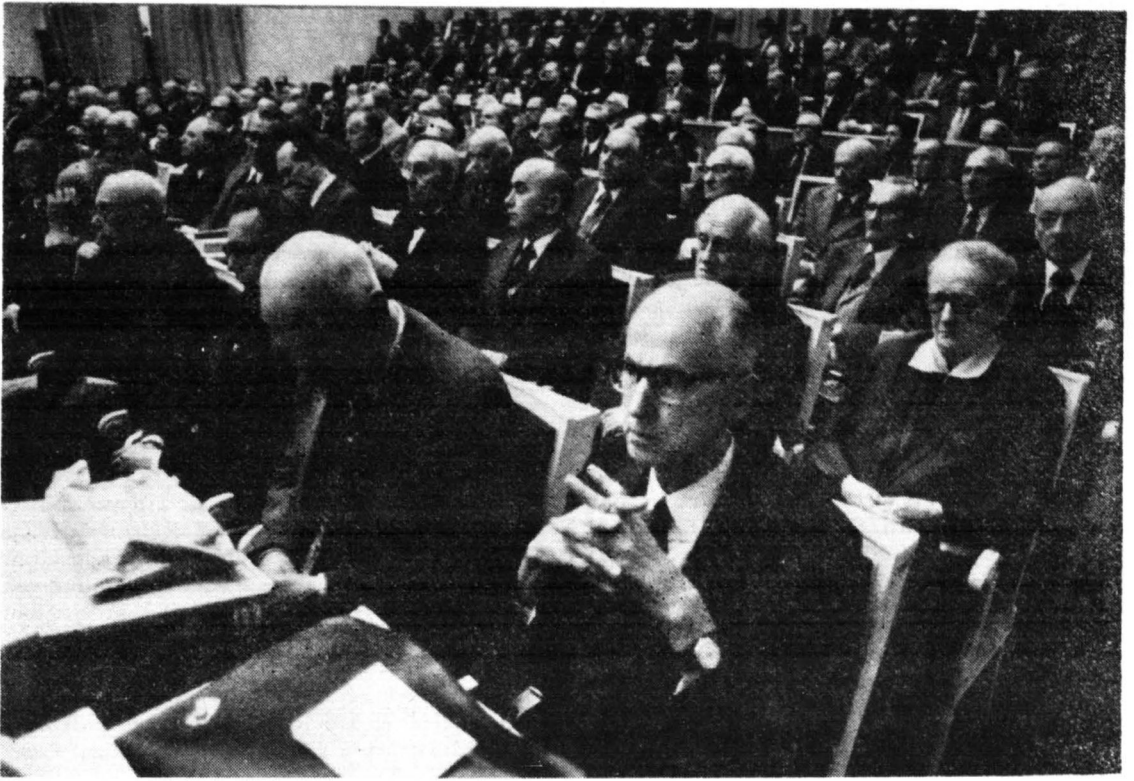
Moja wypowiedź w dyskusji brzmiała następująco:

WYSOKIE PREZYDIUM AKADEMII,
PANOWIE MINISTROWIE,
WIELCE SZANOWNI UCZESTNICY ZGROMADZENIA,
DRODZY CZŁONKOWIE HONOROWI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO!

Z okazji 25-lecia owocnej działalności Polskiej Akademii Nauk składam dostojnej Jubilatce



Fragment sali obrad



Fragment sali obrad. Na pierwszym planie Akademy, a w głębi zaproszeni goście

w imieniu Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego serdeczne gratulacje oraz najlepsze życzenia jeszcze większych osiągnięć w przyszłości.

Do tych gratulacji i życzeń pragnę jeszcze dołączyć wyrazy głębokiej wdzięczności za pomoc i opiekę świadzoną przez Akademię naszemu Towarzystwu w latach 1952—1966.

Chciałbym tu przypomnieć, że w latach 1950—1951 Towarzystwo Naukowe Płockie znajdowało się w ciężkich warunkach finansowych, co niezmiernie utrudniało bieżącą działalność, i uniemożliwiało jej planowanie na dalszą przyszłość. Wtedy to, jeszcze w trakcie organizowania Akademii, Walne Zgromadzenie Towarzystwa podjęło w dniu 27 stycznia 1952 r. uchwałę by „włączyć Towarzystwo Naukowe Płockie wraz z całym jego dorobkiem i majątkiem do działalności PAN z zachowaniem autonomii płockiej placówki”. Znaczącej pomocy materialnej i moralnej udzielili nam wówczas profesorowie Waław Sierpiński i Julian Krzyżanowski.

Gdy w kwietniu 1952 r. Polska Akademia Nauk rozpoczynała działalność, objęła swym mecenatem nie tylko towarzystwa naukowe specjalistyczne, lecz także ogólne regionalne, między innymi poznańskie, toruńskie, łódzkie i wrocławskie oraz najstarsze z nich — płockie.

Odtąd w latach 1952—1966 dotacja finansowa Akademii była główną materialną podstawą

egzystencji naszego Towarzystwa, realizując w ten sposób ideę poparcia władz Polski Ludowej dla rozwoju społecznego życia naukowego na prowincji. Dzięki temu mogliśmy podjąć szereg prac badawczych oraz wydawniczych związanych z Tysiącleciem Państwa i miasta Płocka, rozpocząć wydawanie do dziś istniejącego kwartalnika „Notatki Płockie” oraz rozszerzyć i ulepszyć pracę naszej głównej placówki naukowej — Biblioteki im. Zielińskich, zatrudniając w niej wykwalifikowanych zawodowych pracowników, których przedtem nie było. Akademia pomogła nam zintensyfikować nasz udział w życiu gospodarczym i kulturalnym Płocka i jego regionu.

Od 1967 r. instytucjami dotującymi nasze Towarzystwo stały się władze województwa warszawskiego, a obecnie województwa płockiego.

SZANOWNNI ZGROMADZENI!

Już w 1909 r. dr med. Aleksander Maciesza, prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1907—1945, w jednym ze swych referatów uzasadnił myśl, że „praca naukowa może być przedsięwzięta nie tylko dla zaspokojenia głodu wiedzy, ale i w celach utylitarnych: dla wytknięcia dróg i sposobów lepszej przyszłości”.

W duchu swej ponad 150-letniej tradycji 520 członków Towarzystwa Naukowego Płockiego realizowało i realizuje stosowne uchwały pod-

jęte przez nas na II Kongresie Nauki Polskiej. Zalecenia Kongresu odnośnie towarzystw naukowych realizujemy częściowo własnymi siłami, natomiast część we współpracy z placówkami Polskiej Akademii Nauk, z wyższymi uczelniami, a w szczególności z Uniwersytetem Warszawskim. Wyrazem tej współpracy była m. in. wspólna dwudniowa sesja naukowa Senatu i Towarzystwa na temat: „Kopernik i jego kraj”. Jest nim również prowadzone od 1970 r. seminarium doktoranckie, kierowane nieprzerwanie przez profesora U. W. Antoniego Rajkiewicza. Wszystko to służy intelektualnej aktywizacji terenu.

Również związki Akademii z Towarzystwem okazały się trwałym elementem w naszej pracy. Symbolizowały je m. in. wizyty prezesów Polskiej Akademii Nauk: prof. Tadeusza Kotarbińskiego, który jest członkiem honorowym naszego Towarzystwa, prof. Janusza Groszkowskiego, który uczestniczył w 1970 r. w uroczystościach 150-ej rocznicy założenia Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz prof. Włodzimierza Trzebiatowskiego, który zapoznał się na posiedzeniu Zarządu z wykonaniem uchwały Walnego Zgromadzenia Towarzystwa w sprawie Roku Nauki Polskiej. To właśnie Akademia swoją dotacją umożliwiła nam wydanie dwóch ważnych, obszernych pozycji: monograficznej pracy zbiorowej „Dzieje Płocka” i „Sztuka Płocka” pióra dr. Kazimierza Askanasa.

Jak mówił I sekretarz KC PZPR w przemówieniu na II Kongresie Nauki Polskiej w dniu 26 czerwca 1973 r.: „Idzie o stałe zwiększanie wpływu nauki na postęp ekonomiczny i społeczny, o to, aby stała się ona w coraz większym stopniu siłą rozwojową, bezpośrednim, stałym i dynamicznym czynnikiem twórczym oddziałującym na tempo, jakość i charakter rozwoju Ojczyzny”. A więc dla wykonania nowych zadań niezbędny jest rozwój bazy materialnej także i towarzystw naukowych. Planujemy w dekadzie lat 1971—1980 wydatkować na tę bazę około 20 milionów zł. Chodzi tu o nowe inwestycje i generalne remonty naszych zabytkowych obiektów dla potrzeb przede wszystkim Biblioteki naukowej im. Zielińskich, z której pracowni — czytelnicy korzystają rocznie już 12 tys. osób. Chodzi też o budowę pięknie zlokalizowanego na terenie 2 ha w tzw. Płockiej Szwajcarii nad rzeką Skrwą Domu Pracy Twórczej TNP w Cierszewie (12 km od Płocka).

Na te cele gromadzimy od 5 lat własne środki, wygospodarowane działalnością naszych sekcji i komisji, działalnością wydawniczą oraz przez pracownię kserograficzną. Zebraliśmy już około 4 mln zł. Także dary i czyny społeczne członków i przyjaciół Towarzystwa są znaczne. Wyniosły w ostatnich kilku latach prawie 3 mln złotych. Otrzymujemy również dotacje władz — przywróconego po 56 latach przerwy — województwa płockiego. Władze te udzielają nam wydatnej pomocy, i to nie tylko finansowej. Pamiętamy jednak, że zgodnie z naszą tradycją państwowe środki nie są i nie mogą być jedynym źródłem pokrywania wydatków.

W ten sposób majątek nasz gromadzony — głównie pracą społeczną i ofiarnością pokoleń, szacowany na kilkadziesiąt milionów zł stale wzrasta, tworząc materialne warunki do dalszego rozwoju Towarzystwa.

Z przyjemnością odnotowujemy, że w latach siedemdziesiątych, szczególnie od I Zjazdu towarzystw naukowych, a więc od 11 kwietnia 1973 r. władze centralne udzielają społecznemu ruchowi naukowemu coraz więcej zainteresowania i skuteczniejszej pomocy. Mogą o tym świadczyć kolejno wizyty w naszym Towarzystwie I sekretarza Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa profesora Henryka Jabłońskiego, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, a niedawno kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR profesora Jaremy Maciszewskiego.

Świadczyć o tym może także fragment II rozdziału pkt. 33 „Wytycznych” KC na VII Zjazd PZPR: „Należy nadal udzielać wszechstronnego poparcia społecznemu ruchowi naukowemu, który jest istotnym czynnikiem rozwoju nauki, jej upowszechniania oraz podnoszenia kultury naukowej i technicznej społeczeństwa”.

W tej wytycznej, my przedstawiciele 19 regionalnych towarzystw naukowych widzimy nie tylko dyrektywę i zachętę do rozwoju naszego działania, ale i wyraz zaufania najwyższych władz naszej Ojczyzny do pracy tysięcy społeczników nauki, nie profesjonalistów, którzy bezinteresownie przeznaczają swój wolny czas na badania naukowe, na upowszechnianie nauki, na prace wydawnicze, na rozwijanie zdrowego patriotyzmu lokalnego, którzy przez służbę własnemu regionowi służą jednocześnie Polsce, w interesie i na rzecz „ludzkiej nauki w ludzkim świecie” — jak czytamy w apelu do uczonych świata wystosowanym przez II Kongres Nauki Polskiej.

Pozwólcie zakończyć me wystąpienie zawołaniem: Academia Scientiarum Polona: vivat, crescat, floreat!!!

* * *

Zamykając obrady XLVI Sesji Zgromadzenia Ogólnego Prezes Akademii m. in. podkreślił ambitny i zobowiązujący charakter zadań stawianych przed Polską Akademią Nauk na lata 1976—1980, na pięcioletkę jakości.

* * *

Archiwum i Biblioteka oraz Zakład Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk urządziły w Pałacu Staszica przy ul. Nowy Świat 72 okolicznościową wystawę pt. „Tradycje organizacji Nauki Polskiej w XXV-lecie Polskiej Akademii Nauk”.

Na wystawie eksponowano również dokumenty związane z historią Towarzystwa Naukowego Płockiego.